

Porażka pary Marc Polmans/Jan Zieliński w Bazylei po dwóch tie-breakach

maciej · 29 października, 2026



Nie ma już przedstawicieli polskiego tenisa w rozgrywanym w hali w Bazylei turnieju mężczyzn ATP 500 Swiss Indoors Basel 2026. Dzień po tym, jak z imprezą pożegnał się Hubert Hurkacz, przegrywając w 1/8 finału gry pojedynczej z Duńczykiem Holgerem Rune, w czwartek 29 października na etapie ćwierćfinału gry podwójnej zakończył udział w turnieju najlepszy obecnie polski deblista Jan Zieliński. W ćwierćfinale gry podwójnej australijsko-polska para Marc Polmans/Jan Zieliński zmierzyła się z najwyżej rozstawionym w imprezie duetem niemieckim Kevin Krawietz/Tim Puetz, przegrywając po bardzo wyrównanym meczu, którego wynik równie dobrze mógł być odwrotny. Spotkanie zakończyło się porażką Polmansa i Zielińskiego w dwóch setach rozstrzygniętych tie-breakami: 6:7 (3), 6:7 (5).

[TENIS MAGAZYN na jesienne wieczory. 250 stron pełnych tenisowych historii!](#)

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/tenis-magazyn-na-jesienne-wieczory-250-stron-pelnych-tenisowych-historii/embed/#?secret=IXynYAmphV#?secret=BYNAKAJ82Z>

Niewykorzystane szanse w pierwszym secie

Czwartkowy mecz nieco lepiej rozpoczęli Marc Polmans i Jan Zieliński. Już w drugim gemie nie wykorzystali jednak dwóch okazji do przełamania serwisu rywali, przegrywając najpierw akcję przy break-poincie, a następnie wymianę decydującą o wyniku gema. Faworyci utrzymali podanie.

Jeszcze bliżej zdobycia breaka Australijczyk i Polak byli w gemie szóstym, ale tym razem zmarnowali dwa break-pointy z rzędu oraz przegrali akcję rozstrzygającą gema.

Najwyżej rozstawiona w Bazylei para Kevin Krawietz/Tim Puetz wybrnęła z opresji, a w siódmym gemie sama miała szansę na przełamanie. Niemcy nie wykorzystali jednak break-pointa i przegrali akcję decydującą o wyniku gema.

Faworyci, przegrywając 4:5, a następnie 5:6, zgodnie z regułą własnego serwisu dwukrotnie podawali pod presją. Musieli bowiem utrzymać podanie, by pozostać w grze w secie. W obu przypadkach poradzi sobie jednak bardzo dobrze, za każdym razem przegrywając tylko jedną wymianę.

W tej sytuacji do rozstrzygnięcia pierwszej partii niezbędny był tie-break. Decydująca rozgrywka nie potoczyła się po myśli duetu Marc Polmans/Jan Zieliński. Kevin Krawietz i Tim Puetz, mając do dyspozycji serwis, byli bezbłędni, a dodatkowo zdobyli dwa mini-breaki, obejmując prowadzenie 1:0, a następnie 6:3. Ostatecznie zwyciężyli w tie-breaku 7:3 i po 53 minutach wygrali pierwszego seta 7:6 (3).

Drugi set i kolejna przegrana rozgrywka tie-breakowa

Druga odsłona meczu również była bardzo wyrównana. Trwała nawet o dwie minuty dłużej – 55 minut. Drugiego seta Marc Polmans i Jan Zieliński mogą żałować jeszcze bardziej niż pierwszego. O ile w partii otwarcia para australijsko-polska nie wykorzystała swoich szans, o tyle w drugiej nie tylko zmarnowała kolejne okazje, ale również roztrwoniła przewagę.

Australijczyk i Polak zdobyli jedyne przełamanie w meczu w trzecim gemie drugiej partii, wykorzystując już pierwszy z dwóch wypracowanych przy prowadzeniu 40:15 break-pointów. Już w kolejnym gemie nie utrzymali jednak podania, przegrywając akcję decydującą o wyniku gema. Niemcy błyskawicznie odrobili więc stratę serwisu.



Ośrodek wypoczynkowy
Bukowa Ostoja Nakielno
Nakielno 51
78-642 Nakielno
bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com
+48 511 519 335
+48 451 000 101



Czytaj
Tenis Magazyn
Tenis. Ludzie. Pasja.

Od tego momentu w drugim secie nie było już ani break-pointów, ani tym bardziej przełamań. Po raz drugi tego czwartkowego popołudnia do rozstrzygnięcia partii niezbędny był zatem tie-break.

W tie-breaku przez pierwszych osiem akcji punkty zdobywały pary serwujące. Wówczas Marc Polmans i Jan Zieliński uzyskali mini-breaka, obejmując prowadzenie 5:4. Za moment mieli do dyspozycji serwis i szansę, by po zdobyciu dwóch punktów przy własnym podaniu zamknąć seta zwycięstwem oraz doprowadzić do decydującej, trzeciej partii.

W kluczowym momencie dwa punkty przy serwisie rywali zdobyli jednak Kevin Krawietz i Tim Puetz. Obejmując prowadzenie 6:5 w tie-breaku drugiego seta, wypracowali sobie piłkę meczową. Co więcej, za chwilę to niemiecka para serwowała.

Wielkiej szansy Kevin Krawietz i Tim Puetz nie zaprzepaścili. Przy własnym podaniu zamknęli pojedynek. Niemcy wygrali tie-break drugiego seta 7:5, a całą partię 7:6 (5). Pokonując duet Marc Polmans/Jan Zieliński 7:6 (3), 7:6 (5), zameldowali się w półfinale gry podwójnej turnieju Swiss Indoors Basel 2026 w Bazylei.

Marc Polmans i Jan Zieliński mają czego żałować. Nie ustępowali bowiem jednemu z najlepszych duetów deblowych świata i gdyby to oni zwyciężyli, również nie byłoby to rozstrzygnięcie nieodpowiadające przebiegowi wydarzeń na twardym korcie w hali w Bazylei.

Dwusetowy mecz, który równie dobrze mógł zakończyć się zwycięstwem duetu Marc Polmans/Jan Zieliński, trwał godzinę i 48 minut.

W półfinale najwyżej rozstawieni Niemcy Kevin Krawietz i Tim Puetz zmierzą się ze szwajcarskim duetem Henry Bernet/Dominic Stricker.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/porazka-pary-marc-polmans-jan-zielinski-po-dwoch-tie-breakach/>